

Roman Pelczar*

Działalność polityczno-patriotyczna nauczycieli polskich wiejskich szkół ludowych w Galicji w okresie autonomii (1867–1918)

Political and Patriotic Activities of Teachers of Polish Rural Folk Schools in Galicia during the Period of Autonomy (1867–1918)

Abstract: The aim of the article is to present the environment of teachers working in elementary (folk) schools in Polish villages during the times of autonomy (lasting from the 1867 to 1918). The article is based on a diverse and extensive base consisting of archival and printed sources, diaries and thematic literature. The subject of detailed analyzes was the political and patriotic activity of teachers who co-created rural intelligentsia, which were still very small at that time. Positive manifestations of teachers' presence in the countryside (apart from educational activities) were their involvement in local social and political life. The analysis of the source material indicates that they undertook various political and patriotic activities. The article draws attention to various conditions influencing these activities. It was made difficult by the Austrian central and Galician authorities, who did not allow teachers to conduct anti-state political and patriotic activities. However, many teachers did not comply with these orders. They tried to educate their students as Poles and patriots.

* Roman Pelczar (ORCID: 0000-0002-0612-0009) – prof. dr hab., kierownik Zakładu Historii Myśli Pedagogicznej w Instytucie Pedagogiki na Uniwersytecie Rzeszowskim. Specjalizuje się w historii oświaty i wychowania w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem okresu zaborów. Swymi badaniami obejmuje obszar Galicji. Kontakt mailowy: rpelczar@poczta.fm.

In addition, they were involved in the political education of adults. They also belonged to different political parties. Teachers also engaged in various political and military activities during World War I.

Keywords: Galicia, Galician autonomy, folk schools in Galicia, rural folk schools in Galicia in the times of autonomy, teachers in rural folk schools in Galicia in the times of autonomy, patriotism of Polish teachers.

Wstęp

W Galicji w całym okresie zaborów zasadniczy trzon jej ludności (ok. 80%) tworzyli chłopci (głównie Polacy i Rusini-Ukraińcy). Z życiem na wsi powszechnie związany był niedostateczny stan oświaty elementarnej, co było efektem niskiego stopnia realizacji obowiązku szkolnego. Powodem tego były m.in. złe warunki bytowe ludności wiejskiej oraz jej słabe horyzonty myślowe. Rzutowało to także na jej udział w życiu społecznym i politycznym Galicji. W konsekwencji do połowy XIX w. chłopci nie byli zainteresowani nawet sprawami własnej miejscowości (nazywanej wówczas gminą). Dopiero w późniejszych latach, dzięki uwłaszczeniu oraz reformom w ramach autonomii tej prowincji monarchii Habsburgów, zaistniały możliwości przebudowy sfery społecznej i politycznej wsi oraz chłopskiego myślenia. Wspomniane państwowe reformy konstytucyjne z lat sześćdziesiątych XIX w. nadały pewne swobody narodowe nacjom zamieszkującym Austro-Węgry. Dotyczyły one także środowisk chłopskich. W tym zakresie pierwszorzędne znaczenia miała *Ustawa zasadnicza o powszechnych prawach obywateli* z 21 grudnia 1867 r., w której znalazł się fundamentalny zapis: „Wszystkie narody państwa są równe w prawach i każdy naród ma bezwarunkowe prawo do zachowania i hołubienia swojej narodowości i języka. Państwo przyznaje równoprawność wszystkich języków, które stosuje się w krajach, w szkole, administracji i życiu społecznym”¹.

1 A. Varanytsya, „Jaka szkoła, taki nauczyciel”, czyli narodowościowe konteksty pracy nauczyciela ludowego w Galicji drugiej połowy XIX i początku XX wieku, „Ogrody Nauk i Sztuk”, 5 (2015) s. 236.

W odniesieniu do Galicji wydarzenie to stanowi umowny początek okresu autonomii.

W całym okresie zaborów na wsiach funkcjonowały szkoły elementarne różnych typów. Początkowo były to szkoły parafialne, trywialne, gminne i zimowe, a od galicyjskiej ustawy oświatowej z 1873 r. – szkoły ludowe pospolite, o zróżnicowanej liczbie klas. Placówki te organizowane były przez poszczególne nacje i wyznania zamieszkujące wsie, w tym przez ludność polską. Pracowali w nich nauczyciele, którzy wchodzili w skład bardzo nielicznej tamtejszej inteligencji. W artykule analizie poddano środowisko nauczycieli wiejskich reprezentujących narodowość polską oraz pracujących w szkołach działających we wsiach z ludnością polską. W Galicji ludność polska stanowiła ok. 50% społeczeństwa.

Miejsce szkoły elementarnej w społeczności chłopskiej

W życiu chłopskich społeczności Galicji wiejska szkoła elementarna stanowiła najniższe i zazwyczaj jedyne ogniwo edukacyjne. Jednak przez wiele pierwszych dziesięcioleci zaborów rząd austriacki nie dbał o oświatę ludową na tym terenie². Jedną z przyczyn powolnego rozwoju sieci szkolnej wynikała z problemów z pozyskaniem odpowiednich funduszy na jej tworzenie i utrzymywanie. Była to konsekwencja decyzji administracji państwowej oddającej szkoły ludowe w gestię lokalnych samorządów, które zobowiązano do wnoszenia na ten cel składki szkolnej. Ludność przyjmowała ten obowiązek z dużymi oporami. Sprzyjał temu także ówczesny sposób myślenia większości społeczności wiejskich, które jeszcze wiele lat po uwłaszczeniu uważały czytanie i pisanie za wymysł „pański”, a uczenie się i zdobywanie wiedzy – za rzecz niepotrzebną³. Stanowiło to konsekwencję dotychczasowego wielowiekowego braku szkół w wielu wsiach oraz przekonania o korzyściach płynących z kształcenia się⁴.

2 A. Józefczyk, *W szkołach małego miasteczka i w gimnazjum tarnowskim (1821–1830)*, w: *Galicyjskie wspomnienia szkolne*, opr. A. Knot, Kraków 1955, s. 49.

3 W. Fołta, *Życie z własnego nadania*, Warszawa 1987, s. 49; F. Magryś, *Żywot chłopadziałacza*, Lwów 1932, s. 39.

4 A. Józefczyk, *W szkołach małego miasteczka*, s. 49–50; E. Dolata, *Dzieciństwo galicyjskie na początku XX wieku w świetle chłopskiej literatury pamiątkarskiej*, „Prze-

W konsekwencji w wielu miejscowościach tych instytucji nie było, a ludność wiejska nawet nie odczuwała potrzeby edukacji. Tak było np. w Wierzchosławicach⁵. Stąd nawet jeszcze w czasach autonomii Galicji rozrost sieci szkolnej na wsiach następował bardzo wolno. W niektórych miejscowościach, w których szkoły formalnie istniały, chłopcy nie chcieli wysyłać do nich swoich dzieci. W takiej sytuacji znalazł się m.in. Jakub Słomka z Dzikowa, któremu rodzice z dużymi oporami (i tylko w sezonie zimowym) pozwolili na chodzenie na naukę⁶. Ponadto na wsiach najczęściej tworzone były szkoły jednoklasowych, najniższej zorganizowanych. W konsekwencji jeszcze na przełomie XIX i XX w. wśród ogółu ludności Galicji panował duży analfabetyzm, który w 1900 r. wynosił ok. 46%, przy czym znacznie wyższy był on w odniesieniu do ludności wiejskiej, aniżeli do ludności miejskiej⁷.

Status zawodowy i społeczny nauczycieli wiejskich

Działalność szkół nierozzerwalnie związana była z obecnością nauczycieli. Dla władz zaborczych poglądy i zachowania galicyjskiego środowiska nauczycielskiego nie były rzeczą obojętną. Dlatego austriacki ideał nauczyciela ludowego (w tym wiejskiego) został dokładnie wkomponowany w proces edukacyjny szkoły ludowej. Już od początku funkcjonowania tych instytucji w Austrii i Galicji administracja państwowa kreowała model pedagoga lojalnego wobec monarchii habsburskiej, w pełni identyfikującego się z nią i akceptującego panujące stosunki polityczne i społeczne. Według oczekiwań władz: nauczyciel zobowiązany był działać w ramach ukształtowanych wzorców. Wykraczanie poza nie mogło grozić przykrymi konsekwencjami, włącznie z pozbawieniem prawa do nauczania. Także sfera intelektualna nauczycieli została podporządkowana sferze społecznej i politycznej. W Galicji taki stan trwał do autonomii. Dopiero przełom XIX i XX w. przyniósł pewne zmiany w modelu nauczyciela szkoły ludo-

gląd Pedagogiczny”, 1 (2012) s. 207.

5 W. Witos, *Moje wspomnienia*, cz. 1, Warszawa 1998, s. 96, 110; W. Kunysz, *Wścibski i wrażliwi. Pamiętnik chłopca galicyjskiego*, Warszawa 1973, s. 38; E. Dolata, *Dzieciństwo galicyjskie*, s. 207–208.

6 J. Słomka, *Pamiętniki włościanina*, Warszawa 1983, s. 13–14.

7 E. Dolata, *Dzieciństwo galicyjskie*, s. 208.

wej. Szczególnie widoczne stało się to na wsi. Wiązało się to m.in. ze wzrostem aktywizacji politycznej chłopów galicyjskich oraz powstaniem organizacji nauczycielskich, na czele ze Związkiem Nauczycielstwa Ludowego.

Od początków czasów galicyjskich aż po pierwsze lata autonomii status zawodowo-społeczny nauczycieli wiejskich był mocno niejednorodny. Podobna sytuacja istniała także w późniejszych latach. Zależała ona od różnych, lokalnych czynników. Jedną z przyczyn obniżających pozycję zawodowo-społeczną pedagogów, uczących w szkołach wiejskich, było ich dość powszechne ubóstwo (wynikające z niskich zarobków). W związku z tym zauważalna była mała atrakcyjność zawodu nauczyciela, co stanowiło konsekwencję wieloletniej austriackiej polityki oświatowej wobec Galicji⁸. Inny negatywny czynnik to (często stosowane przez władze oświatowe) przenoszenie nauczycieli, nawet zatrudnionych na stałych posadach, do innych szkół⁹. Kolejnym – był wielowiekowy niechętny stosunek chłopów do instytucji szkoły, którą powszechnie uważali za niepotrzebną, niedającą im żadnej korzyści. Dlatego niejednokrotnie nauczycieli traktowano z pogardą i złośliwością. Alojzy Skoczek (analizując pod koniec lat sześćdziesiątych XIX w. ich status) zauważał, że w tym okresie lekceważący stosunek do nauczycieli wiejskich prezentowali nie tylko chłopci, ale także miejscowi ziemianie, urzędnicy dominialni oraz Żydzi¹⁰. Takie traktowanie pedagogów potwierdzała również opinia Stanisława Pigonia, pochodzącego z Komborni, pobierającego pod koniec lat dziewięćdziesiątych XIX w. naukę w miejscowej szkole pospolitej, w swoim pamiętniku charakteryzował on ówczesnego nauczyciela wioskowego jako: „zabiedzonego, lęklivego i potulnego poteradła w rękach miejscowych możnowładców”¹¹. Wynikało to po części z faktu, iż większość z uczących pochodziła ze środowisk chłopskich lub drobnomieszczańskich.

Mimo dość licznych krytycznych głosów (pochodzących jeszcze z końca lat sześćdziesiątych XIX w.) oraz negatywnych uwarunkowań towarzyszących

- 8 E. Podgórska, *Sytuacja szkolnictwa i oświaty w zaborze austriackim. Szkolnictwo elementarne*, w: *Dzieje szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej*, red. S. Michalski, t. 1, Warszawa 1982, s. 250.
- 9 E. Juško, *Działalność Rady Szkolnej Krajowej na rzecz szkoły ludowej w autonomicznej Galicji*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 1 (2018) s. 35–36.
- 10 A. Skoczek, *O szkole ludowej*, t. I, Kraków 1868, s. 78–79.
- 11 S. Pigoń, *Z Komborni w świat. Wspomnienia młodości*, Warszawa 1983, s. 156.

pracy wiejskich pedagogów, należy jednak stwierdzić, iż w okresie autonomii stopniowo budowali oni swój autorytet w środowiskach, choć nadal nie było to regułą i w poszczególnych wsiach różnie się przedstawiało. Z pewnością jednym z czynników budujących ich autorytet był fakt, że posiadali dość pokaźny zasób wiedzy ogólnej, stanowiący w społecznościach wiejskich widoczny wyróżnik. W wielu miejscowościach ich pozycję wzmacniał także fakt, iż (wbrew niektórym krytycznym poglądom) byli oni blisko powiązani z miejscowym klerem, pełniąc różne funkcje oraz uczestnicząc we wszystkich uroczystościach religijnych odbywających się w parafii, wsi oraz w rodzinach chłopskich¹².

Dlatego chłopci mieli wobec nauczycieli wiele społecznych oczekiwań, które wymagały wykazywania się wzorowymi, indywidualnymi postawami żywymi i społecznymi. Można więc stwierdzić, że poziom kwalifikacji nauczycieli oraz ich postawa etyczno-moralna i zawodowa w dużym stopniu wpływały na zdobycie przez nich właściwego stopnia akceptacji w lokalnej społeczności oraz na zachowanie autorytetu wśród uczniów. Z tych powodów nauczyciele (wraz z księżmi parafialnymi) przez miejscową ludność uważani byli za przewodników edukacyjno-wychowawczych, a także cieszyli się dużym poważaniem (zwłaszcza we wsiach o dłuższej tradycji oświatowej)¹³.

Nauczyciele odgrywali szczególnie ważną rolę w środowiskach wiejskich, prawie nieposiadających inteligencji. Większość z nich z czasem stopniowo wrastała w lokalne społeczności. W rezultacie żyli życiem chłopów i często wywierali na nich istotny wpływ. W analizowanym okresie akceptację społeczną i autorytet zawodowy nauczyciele zdobywali zwłaszcza poprzez aktywne włączanie się w lokalne przedsięwzięcia i codzienne problemy wsi. Wpływało na to niewątpliwie nie tylko ich przygotowanie zawodowe i stosunek do uczniów i ich rodzin, ale też na fakt, iż byli ludźmi wykształconymi, obytymi ze światem. Z tych powodów mogli wiele zdziałać nie tylko wśród swoich wychowanków, ale także wśród całej społeczności, wykorzystując naturalny respekt, jaki chłopci przed nimi czuli. Władze oświatowe wręcz zachęcały nauczycieli do udziału w życiu ludności chłopskiej. Podkreślały potrzebę inicjowania przez nich miejscowych

12 J. Półciwarteł, *Z badań nad rolą gospodarczo-społeczną plebanii na wsi pańszczyźnianej ziemi przemyskiej i sanockiej w XVI–XIX wieku*, Rzeszów 1974, s. 137.

13 S. Rymar, *Haczów, wieś ongiś królewska (1350–1960)*, Kraków 1962, s. 141–142.

przedsięwzięć społeczno-gospodarczych, a następnie udziału w ich funkcjonowaniu. Świadczą o tym zalecenia w zakresie prowadzenia przez kierowników szkół dokumentacji szkolnej. Dotyczyło to szczególnie kroniki szkolnej, w której nauczyciel robiący wpisy powinien podawać wiadomości o działalności miejscowych pedagogów na polu edukacyjnym oraz o ich pracy społecznej, z wymienieniem osiągniętych rezultatów. Należało więc zamieszczać informacje, np. o założeniu przez nich kółka rolniczego, kasy Raiffeisena, sklepu wiejskiego, o pełnieniu funkcji radnych gminnych, przynależności do ochotniczej straży pożarnej¹⁴.

Również galicyjskie środowiska pedagogiczne widziały w nauczycielach aktywnych lokalnych działaczy społecznych, którzy przy okazji realizować będą cele polityczno-patriotyczne. Uważano, że nauczyciel, przejęty duchem patriotycznym, powinien tak działać, aby swoim postępowaniem przynosić chlubę ojczyźnie: „Nie zaprze się w żadnym otoczeniu swego pochodzenia, będzie ją wspierał radą i czynem i tym okaże, że jest wiernym, kochającym synem ojczyzny. Nie będzie się uchylał od obowiązków, które mu miłość ojczyzny dyktuje, jak: pracy w różnych towarzystwach oświaty, czytelnich, kółkach rolniczych itp.”¹⁵.

Sytuacja taka wynikała z oczekiwań lokalnych społeczności, które same (z różnych powodów) bez udziału osób wykształconych nie były w stanie ich urzeczywistnić. W efekcie pedagogzy dość powszechnie angażowali się w zakładanie wiejskich organizacji i instytucji: jednostek ochotniczej straży pożarnej, kółek rolniczych, kas Raiffeisena, kas Stefczyka, sklepów wiejskich itp., w których następnie działali. Część nauczycieli pełniła także funkcję członków rad gminnych (wiejskich). W różnych środowiskach dodatkowo podnoszono, aby nauczyciele zakładali w swych miejscowościach ludowe czytelnie i biblioteki z literaturą dla dorosłych i dzieci. Zalecano im również popieranie organizacji popularyzujących wiejską oświatę oraz czytelnictwo, m.in. Macierzy Polskiej i Towarzystwa Oświaty Ludowej. Pedagogzy mieli w ten sposób dążyć do podnoszenia poziomu edukacji włościańskiego społeczeństwa. W konsekwencji stawali się aktywnymi

- 14 *Instrukcja do prowadzenia kancelaryi szkolnej dla użytku nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych tudzież rad szkolnych miejscowych w Galicji*, opr. W. Lewicki, Żółkiew 1905, s. 11, 14–15.
- 15 J. Wajda, *Kształcenie uczuć patryotycznych w szkole ludowej*, „Szkoła”, 34 (1901) nr 44, s. 366.

członkami lokalnych społeczności, a pośrednio także społeczeństwa całej Galicji¹⁶. W źródłach z okresu autonomii można znaleźć wiele informacji na temat aktywności społecznej nauczycielstwa¹⁷. Jednym z takich aktywnych nauczycieli był Józef Fox (pochodzący z Wilamowic), uczący pod koniec XIX w. w Lipowej, który wśród jej mieszkańców cieszył się powszechnym uznaniem i szacunkiem. Jeden z jego uczniów (Jan Jakóbiec) pisał o nim, iż „wycisnął piętno na całej generacji i to w sposób dodatni”¹⁸. W rezultacie w wielu miejscowościach nauczyciele odegrali znaczącą rolę. Nie tylko aktywnie współuczestniczyli w życiu mieszkańców, ale dodatkowo kształtowali ich świadomość społeczną.

Kwestia aktywności narodowo-patriotycznej nauczycieli ludowych w poglądach galicyjskich pedagogów

W okresie autonomii niezwykle ważną rolę w kreowaniu sylwetki nauczyciela ludowego odegrały galicyjskie czasopisma pedagogiczne: „Szkoła”, „Nowe Wychowanie” i „Ruch Pedagogiczny”. Rozważania pojawiające się na ich łamach zmieniły istniejące stereotypy odnośnie do ich dotychczasowego modelu. Na przykład już w pierwszym roku ukazywania się pisma „Szkoła” (1868) opublikowano w nim artykuł Stanisława Sobieskiego, zastępcy dyrektora lwowskiego Gimnazjum im. Franciszka Józefa, pod wymownym tytułem *Czego mamy obecnie żądać po nauczycielu szkół ludowych?* Tekst ten zapoczątkował na stronach tego periodyku dyskusję o ideale i realiach codziennej pracy zawodowej nauczyciela ludowego, zwłaszcza wiejskiego¹⁹. Dalsze zmiany w modelu nauczyciela szkoły ludowej miały miejsce na przełomie XIX i XX w. Według ówczesnych pedagogów galicyjskich nauczyciel powinien się odzna-

16 A. Wałęga, „Powinności” nauczyciela ludowego doby zaborów w przekazie czasopisma „Szkoła”, „Biuletyn Historii Wychowania”, 42 (2020) s. 32, DOI: 10.14746/bhw.2020.42.2.

17 R. Pelczar, Status zawodowo-społeczny nauczycieli polskich szkół ludowych na wsi galicyjskiej w okresie autonomii, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 1, s. 384–386, DOI: 10.36578/BP.2023.08.25.

18 J. Jakóbiec, Szkolna droga syna chłopskiego 1882–1896, w: *Galicyjskie wspomnienia szkolne*, s. 403–404.

19 A. Wałęga, „Powinności” nauczyciela ludowego, s. 13–14.

czać/charakteryzować aktywną i świadomą postawą zawodową, sprawiedliwością, miłością do uczniów, osób dorosłych i własnego kraju. Ma obowiązek prezentować postawy patriotyczne, a także jest zobowiązany rozumieć świadomość i mentalność chłopską. Nauczyciel musiał zdawać sobie sprawę z tego, że nie tylko pracuje z dziećmi, ale pełni służbę wobec swego narodu. W tym okresie priorytetem stawiała się więc kwestia budzenia świadomości narodowej i postaw patriotycznych u mieszkańców Galicji, którą do tego czasu pomijano. W ten sposób w działalność zawodową nauczyciela ludowego stopniowo wpisywano aspekt narodowy, połączony z misją ideologiczną²⁰.

Naturalnym obiektem oddziaływania polityczno-społecznego nauczycieli stawali się ich uczniowie. Różne środowiska polityczne i oświatowe oraz galicyjscy pedagodzy twierdzili, że pedagog powinien odgrywać szczególną rolę w edukacji i kreowaniu postaw patriotycznych wśród swych uczniów²¹. Już w pierwszym numerze „Szkół” (z 1868 r.) podkreślano jego rolę i znaczenie w lokalnej społeczności jako człowieka „powołanego”. Stanisław Chlebowski pisał: „Każdy nauczyciel, świadomy swego powołania, powinien czuć się obywatelem kraju rodzinnego, powinien pokochać ziemię ojczystą. Tem uczuciem przejętym, widzieć będzie w działywie, do nauki i wychowania mu powierzonej, swych młodszych braci, pozna w niej latorośle szczepu rodzinnego”²². Z kolei w numerze 18 z 1870 r. Eladiusz Petryka (inspektor szkolny Rady Szkolnej Okręgowej w Przemyśle) próbował odpowiedzieć na pytanie: Jakie przymioty powinien posiadać dobry nauczyciel? I kolejno wymieniał: religijność, moralność, sprawiedliwość oraz miłość, czyli miłość swego narodu, dzieci, Boga i ojczyzny. Jak przy tym zauważał: „Bez tej miłości można być wprawdzie nauczycielem, ale nigdy wychowawcą”²³. Według niego podstawową kwestią było to, aby nauczyciel stanowił wzór do naśladowania. „Szkoła” niejednokrotnie widziała

20 A. Varanytsya, *„Jaka szkoła, taki nauczyciel”*, s. 235.

21 A. Kliś, *Galicyjska szkoła w oczach dziecka wiejskiego*, w: *Problemy edukacji dziecka wiejskiego*, red. M. Radochoński, A. Horbowski, Rzeszów 1996, s. 13–14; A. Saloni, *Zadanie szkoły ludowej*, „Szkola”, 19 (1887) s. 457.

22 A. Świątek, *Problem patriotycznego wychowania ludu na łamach lwowskiej „Szkóły” w czasach autonomii galicyjskiej*, w: *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 174.

23 Tamże.

w nauczycielu także „kapłana” narodu i taką wizję tego zawodu propagowała. Dążyła przede wszystkim do tego, ażeby nauczyciele przestali być tylko urzędnikami, a stali się „stróżami uczuć narodowych”, gdyż „krom przysługi, jaką... przysłemu wyświadczają pokoleniu, może nauczyciel szkół ludowych w szczególności bardzo zbawienny wywrzeć wpływ i na pokolenie terażniejsze”²⁴. Z kolei Mieczysław Baranowski uważał, że nauczyciel ludowy powinien wśród uczniów wzbudzać świadomość narodową. Z wykonywanego zawodu powinien czerpać zadowolenie, sumiennie wypełniać obowiązki, odznaczać się pracowitością, samodzielnością i karnością, szanować ustawy i zdobytą wiedzę, a w końcu miłować ojczyznę²⁵. Natomiast według Franciszka Kozdrasia nauczyciel ludowy musi być przykładem dla swoich uczniów. Twierdził, że dzieci będą kochać swoją ojczyznę tylko wtedy, jeżeli będą widzieć, że ich wychowawca darzy ją wielkim szacunkiem i miłością²⁶.

Natomiast według Józefa Wajdy zadaniem nauczyciela miało być „utrzymywanie i rozwijanie u dzieci przywiązania do ojcowizny, aby ono rozwijało się w całym kraju i ojczyźnie”²⁷. Postulował on, aby pedagog rozpoczął kształcenie uczuć patriotycznych u swych uczniów najpierw od wyrobienia u nich przywiązania do rodzinnego środowiska. Dlatego już w pierwszych dniach pobytu ucznia w szkole powinien przeprowadzić z nimi rozmowy na różne rodzinne i lokalne tematy, które należało przeplatać śpiewem ludowych piosenek, popularnych w danej społeczności. W ten sposób nauczyciel miał wzbudzać w uczniach „iskry miłości kraju ojczystego i tak powoli, przy pomocy różnych przedmiotów naukowych, pobudza do poznania, że piękna ta ziemia, na której żyjemy, to ziemia polska, że język nasz ojczysty, to język polski, że w końcu jesteśmy Polakami; że ci panowie, co po dworach mieszkają to także Polacy, że mieszczanie z pewnymi wyjątkami nie są innej narodowości, tylko polskiej, że te stany przez miłość wzajemną powinny tę matkę naszą, ojczyznę, wspólnymi siłami wspierać i kochać. Jeśli nauczyciel potrafił tego dokonać, to już dużo, jak

24 Tamże.

25 E. Juško, *Ideał nauczyciela galicyjskiej szkoły ludowej*, w: *Moje miasto Tarnów – Mój powiat tarnowski*, mmtarnow.com, dostęp: 20.11.2023.

26 F. Kozdraś, *O wielkim narodowym obowiązku wychowawcy*, „Szkoła”, 9 (1898) s. 78–79.

27 J. Wajda, *Kształcenie uczuć patryotycznych*, s. 365.

na dzisiejsze stosunki, dokazał"²⁸. Przeszkodą w realizacji tych założeń był fakt, iż wśród chłopstwa, zwłaszcza osób starszych, mimo uwłaszczenia, nadal istniała pamięć o czasach pańszczyźnianych, co utrudniało nauczycielom dotarcie do dzieci z nowymi ideami²⁹. Musieli oni rozumieć, że codziennie nie tylko pracują z dziećmi, ale pełnią służbę wobec swego narodu. Miłość do dzieci rozpatrywano jako część szeroko rozumianej miłości do ojczyzny³⁰. O pierwszorzędnej roli nauczycieli w realizacji wychowania narodowego na łamach czasopisma „Nauczyciel Ludowy” wypowiadał się też m.in. T. K. Broniec³¹.

Jeszcze w drugiej połowie XIX w. świat ludności wiejskiej był w dalszym ciągu odmienny od świata mieszczaństwa czy ziemiaństwa. Tym bardziej nauczyciel posłany do ludu miał za zadanie uświadomić go narodowo. Pedagodzy związani ze „Szkolą” zalecali jednak nauczycielom, by nie narzucali chłopom systemu wartości i poglądów cechujących środowiska inteligenckie i szlacheckie. Powinni natomiast lepiej poznawać wieś i systematyczną pracą zmieniać chłopską mentalność. W środowisku pedagogicznym Galicji doskonale zdawano sobie sprawę z nieudanej agitacji na wsi w czasach romantyzmu. Dlatego podstawowym zadaniem było przekonanie chłopów, że są oni częścią narodu polskiego. Jak słusznie zauważał Antoni Fibich przyczyną „apatyi” ludu i jego fatalnego stanu wykształcenia była niewola chłopą, w jakiej się znajdował przed zniesieniem pańszczyzny i uwłaszczeniem. Z tego powodu chłop nie czuł się, a nawet nie chciał się czuć, członkiem tego samego narodu, do którego należała szlachta, „która przez wieki nie po bratersku z nim postępowała”³². W celu doprowadzenia do unarodowienia ludu „Szkolą” zalecała, aby ukazywać wiejskim dzieciom, że już w przeszłości przedstawiciele ich grupy społecznej uczestniczyli w życiu polskiego narodu³³.

Z działalnością społeczną nauczycieli często połączona była aktywność polityczna, która przybierała charakter narodowy i patriotyczny, gdyż integrowała

28 Tamże.

29 Tamże.

30 A. Varanytsya, „Jaka szkoła, taki nauczyciel”, s. 238.

31 T. K. Broniec, *Pierwiastki narodowego wychowania*, „Nauczyciel Ludowy”, 1916, nr 3, s. 5–6.

32 A. Świątek, *Problem patriotycznego wychowania*, s. 172.

33 Tamże, s. 173.

polских chłopów. Dlatego ich miejsce w życiu wsi galicyjskiej interesowała wszystkie galicyjskie ugrupowania polityczne. Dla konserwatystów nauczyciele stawali się gwarantem zachowania istniejącego ładu społecznego, natomiast dla demokratów – inicjatorami przemian i postępu³⁴. Uwagę polskich galicyjskich działaczy politycznych przykuwali nauczyciele wiejscy także z tego powodu, iż mieli bliski kontakt z najliczniejszą galicyjską grupą społeczną – chłopami.

Wpływ władz austriackich na postawy polityczne nauczycieli ludowych

Zgodnie z austriacką ustawą szkolną z 1805 r. nauczyciel ludowy był urzędnikiem państwowym. Posiadał określone prawa i obowiązki, które musiał wypełniać. Ponadto zobligowany był do nieustannego doskonalenia zawodowego oraz dbania o swój autorytet. Nie wolno mu było nadużywać swego stanowiska. Żądano także od niego nienagannych postaw politycznych. W związku z tym nauczyciele mieli zakaz wiązania się z tajnymi stowarzyszeniami, prowadzenia agitacji politycznej, religijnej, społecznej czy narodowościowej oraz głoszenia haseł antypaństwowych. Każdy nowo zatrudniany pedagog musiał złożyć stosowną przysięgę na wierność cesarza i Austrii. Za łamanie tych nakazów groziły różne kary dyscyplinarne, m.in. przeniesienie na gorszą posadę, cofnięcie uprawnień do nauczania, a nawet wydalenie z zawodu nauczycielskiego³⁵. Także w okresie autonomii każdego nauczyciela obowiązywała analogiczna procedura. Szczególnie ważną rolę w tym zakresie odegrała wydana 2 maja 1873 r. ustawa o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego, która m.in. ustalała rodzaje kar dyscyplinarnych oraz zasady wydalania ze służby. Zgodnie z jej zapisami każdy nauczyciel rozpoczynający pracę miał obowiązek złożenia służbowej przysięgi przed delegatem rady szkolnej okręgowej, według formuły ustalonej przez wiedeńskie władze oświatowe: „Ponieważ pan zostałeś mianowanym [...] przeto przysięgniesz Panu Bogu Wszechmogącemu i przyrzekniesz na honor i uczciwość, że będziesz niezłomnie wiernym i posłusznym

34 A. Kliś, *Nauczyciel ludowy w opinii wsi galicyjskiej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace z Historii Oświaty i Wychowania”, 5 (1999) s. 48.

35 E. Juśko, *Rada Szkolna Krajowa*, s. 94–95.

Jego c. k. Apostolskiej Mości, Franciszkowi Józefowi Pierwszemu, z Bożej Łaski Cesarzowi Austrii itd., i potomkom z Jego krwi i rodu, że niezwłocznie dochowasz zasadniczych ustaw państwa, że ściśle będziesz wykonywać prawa i przepisy wydane przez władze przełożone, według najlepszej wiedzy i woli będziesz wypełniać obowiązki, które służba ze sobą przynosi, i starannie unikać wszelkiego nadużycia władzy urzędowej [...] w tym (dla przełożonych jednoklasowych szkół ludowych) [...] że wszędzie tylko dobro szkoły będziesz miał na oku, że młodzieży szkolnej we wszystkim będziesz dawać dobry przykład i pomiędzy nią nie tylko rozszerzać wiadomości, do których udzielania jesteś pan przeznaczonym (dla wszystkich), ale także wszelkimi siłami rozbudzać poczucie religijności, obyczajności i prawego porządku, nadto przy ocenianiu postępów z sumienną surowością i bezstronnością postępować, i że pan od tych obowiązków nigdy żadnymi względami odwieść się nie dasz. Przysięgniesz pan także, że ani obecnie nie należysz do żadnego zagranicznego towarzystwa, mającego na oku cele polityczne, ani też nadal do podobnego towarzystwa należeć nie będziesz. Do tego, co mi właśnie przeczytano i co dokładnie zrozumiałem, powiniennem i chcę wiernie się zastosować. Tak mi Panie Boże dopomóż”³⁶.

W treści przysięgi mocno akcentowany był aspekt polityczny. Najdobitniejszym wyrazem podległości polskiego nauczyciela zaborcy był obowiązek zadeklarowania bezwzględnej wierności i całkowitego posłuszeństwa dla austriackiego monarchy i jego rodu oraz zupełnej lojalności wobec państwa. Nakaz zachowania zgodnej z interesami zaborcy postawy politycznej, podniesiony do rangi obowiązku ustawowego, miał zapewnić wychowanie najniższych warstw ludności polskiej w Galicji w duchu posłuszeństwa dla ustalonego porządku społecznego i ukształtować w niej poczucie trwałych więzi z obcą władzą państwową. Z kolei zakaz przynależności do jakichkolwiek organizacji o charakterze politycznym dyktowała obawa przed budzeniem się uczuć patriotycznych w kręgach nauczycieli i ich wychowanków, a także przed wpływem idei wolnościowych i wszystkim, co mogłoby szkodzić monarchii Habsburgów. Wprowadzenie obowiązku przysięgi miało jeszcze aspekt społeczny. Władza państwowa w ten sposób podkreślała rangę zawodu nauczyciela ludowego,

36 W. Smakulska, *Sytuacja prawna nauczyciela szkoły ludowej pospolitej w Galicji w latach 1873–1914*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 21 (1978) s. 66–67.

potwierdzając bezpośrednio jego status funkcjonariusza publicznego, którego włączano w realizację zadań ogólnopaństwowych.

O dużym zainteresowaniu austriackiej administracji moralną i polityczną postawą nauczycieli dodatkowo świadczyły zalecenia dla okręgowych inspektorów szkolnych w kwestii nadzoru nad pracą uczących. Urzędnicy ci zobowiązani byli przynajmniej 2 razy do roku przeprowadzać lustracje działalności dydaktycznej i wychowawczej postaw każdego nauczyciela. Jedną z instrukcji podkreślała fakt, iż „Zachowanie się jego w szkole i poza szkołą, życie jego i na młódz, i na gminę wywiera wpływ zbawienny lub szkodliwy, a nawet zgubny. Religijność, moralność, sumiennosc w pełnieniu obowiązków, skromność, zgodliwość to niezbędne cnoty w nauczycielu, za nimi bowiem idzie wpływ nauczyciela na młódz i rodziców i układa się stosunek do gminy, nadzoru miejscowego, plebana, właściciela obszaru dworskiego itp. Nauczyciel stać winien nad wszelkimi koteriami w gminie, w niczym nie mieć udziału, co by prowadziło do waśni i zatargów, a tym mniej znieważać szkołę, zamieniając ją w gniazdo sporów i waśni społecznych lub politycznych”³⁷. Sformułowane w instrukcji powinności i obowiązki wskazują, że władze szkolne chciały mieć z jednej strony nauczycieli wykształconych, światłych, sumiennie i owocnie pracujących, z drugiej zaś nadal widziały w nich ludzi potulnych, uległych wobec dziedzica i księdza oraz lojalnie akceptujących panujące stosunki społeczne i polityczne. Kontrola inspektorów miała blokować dążenia nauczycieli do angażowania się w ich przeminę oraz w ewentualną działalność antypaństwową. Ponadto ich opinia miała decydujące znaczenie przy awansie zawodowym uczących. Miało to stanowić gwarancję zachowania przez pedagogów pożądaných przez państwo postaw³⁸.

Główne formy aktywności polityczno-patriotycznej nauczycieli wiejskich

Z ustawy z 1805 r. oraz przytoczonej wyżej przysięgi i instrukcji jasno wynikało, że przejawem podległości nauczycieli władzy austriackiej był zakaz prowadzenia przez nich jakiegokolwiek agitacji politycznej, religijnej, narodowej i społecz-

37 Tamże, s. 67.

38 Tamże, s. 67–68; E. Juško, *Rada Szkolna Krajowa*, s. 93–94.

nej. Ponadto zobowiązywali się oni, że nie będą należeć do żadnego zagranicznego stowarzyszenia politycznego³⁹. Oznaczało to, iż zaborca zakazywał im uczestniczyć w działaniach niepodległościowych i zwalczał wszelkie przejawy nieposłuszeństwa. Dotyczyło to zwłaszcza okresu do 1848 r., czyli do Wiosny Ludów. W rezultacie przez pierwsze dziesięciolecia nauczyciele ludowi w Galicji wykazywali pełną lojalność wobec Austrii i cesarza. Dlatego w tym czasie bardzo rzadko zdarzały się sytuacje, że podejmowali oni działalność antypaństwową. Szczególnie dotyczyło to środowiska nauczycieli wiejskich. Do wzrostu aktywności politycznej nauczycieli doszło dopiero w czasie powstania styczniowego w zaborze rosyjskim (Królestwie Polskim). Aby ograniczyć to zjawisko, władze austriackie zabroniły nauczycielom w nie się angażować. Jednak część osób, mimo zakazów, jawnie sprzyjała powstaniu. Jedną z takich osób był Józef Kamiński, pochodzący z Barcic, nauczyciel w szkole trywialnej w Tarnowcu (1862–1897). Poza pracą zawodową pełnił we wsi funkcję organisty. Wykształcił wielu organistów i układał pieśni religijne. Uważany był za rzetelnego pedagoga, wielkiego społecznika i gorącego patriotę. W tych wartościach wychowywał swych uczniów. W 1864 r. grupa żołnierzy austriackich dokonała u niego rewizji, podejrzewając go o sprzyjanie powstaniu. Jednak mu tego nie udowodniono⁴⁰. Kamiński na kartach kroniki swej szkoły ubolewał, że nie można było wówczas otwarcie mówić o polskości i wychowywać dzieci w duchu narodowym. Pisał (po 1864 r.): „Jak to przykro i boleśnie było, że właśnie historii narodu polskiego nie można było udzielać, albowiem najostreż, nawet pod zagrożeniem kary zakazany było. Z powodu surowego zakazu nasza młodzież w tym utwierdzeniu i przekonaniu wzrastała, że w swoim polskim kraju, mówiącym jednym językiem polskim, nie wolno było nazywać się Polakiem. Nasz lud nawet nie chciał tego zrozumieć i pojąć, że jest narodowości polskiej, wstydził się i wypierał, że jest Polakiem, nie chciał wymieniać swego właściwego narodowego od urodzenia pochodzenia – a przyczyną tego była po części nieświadomość i obawa”⁴¹. Z kolei inny pedagog, Tomasz Skwarczyński, pierwszy

39 E. Juško, *Rada Szkolna Krajowa*, s. 93–94.

40 Urząd Gminy w Tarnowcu, *Kronika szkolna*, s. 6–7; F. Dubiel, *Gmina Tarnowiec. Dzieje dawne i współczesne*, Rzeszów 1994, s. 259.

41 F. Dubiel, *Gmina Tarnowiec*, s. 258.

nauczyciel szkoły ludowej w Gaci (od grudnia 1863 r.), był powstańcem styczniowym przybyłym do tej wsi z Pawłosiowa koło Jarosławia, gdzie przebywał jako uchodźca z Królestwa Polskiego⁴².

Kwestie patriotyzmu i propolskich postaw w środowisku wiejskich nauczycieli, znacznie częściej niż wcześniej, zaczęły pojawiać się jednak dopiero pod koniec XIX w.⁴³ Wielu z nich zaczęło zdawać sobie sprawę, iż ciąży na nich obowiązek troski o przyszłość narodową ludności wiejskiej, która często nie uświadamiała sobie, iż jest częścią polskiego społeczeństwa. W tym okresie w tego typu działania zaczęło angażować się więc coraz więcej nauczycieli⁴⁴.

Środowiskiem pracy nauczycieli była szkoła. Dlatego najczęściej działalność narodowo-patriotyczna pedagogów przejawiała się w pracy z wychowankami. Pewne praktyczne wskazówki znajdowali oni w galicyjskich czasopismach pedagogicznych. Na bazie poglądów w nich wyrażanych część nauczycieli podczas lekcji przekazywała treści związane z polską tradycją i kulturą narodową. Odwoływali się przy tym dodatkowo do własnych doświadczeń oraz do wiedzy, którą zdobyli podczas przygotowania zawodowego⁴⁵. Czynili tak, mimo ustawowego zakazu, wykorzystując do tego celu szkolne oraz pozaszkolne zajęcia.

Dla części pedagogów wychowywanie uczniów w duchu patriotyzmu wiązało się z włączaniem do tematyki lekcyjnej pewnych informacji dotyczących dziejów Polski i Polaków oraz zaborowych uwarunkowań funkcjonowania narodu polskiego⁴⁶. Warto w tym miejscu przybliżyć sylwetkę Jakuba Sałka (pochodzącego z Kajmowa), uczącego od 1865 r. (przez 16 lat) w szkole zimowej w Machowie. Nauczyciel ten kupował rozmaite książki polskie do szkoły i czy-

42 B. Lasek, D. Winter, *Dzieje Szkoły Podstawowej*, w: Gać, t. 1: *Historia. Od prehistorii do 1945 r.*, Gać 2013, s. 335; R. Balawender, *Początki bibliotekarstwa w Gaci*, w: Gać, t. 1, s. 344; M. Biernacka, *Działalność oświatowa w społeczności gackiej*, w: Gać, t. 1, s. 349.

43 E. Juško, *Wpływ szkolnictwa ludowego autonomicznej Galicji na kształt polskiej szkoły powszechnej w latach 1918–1922*, Lublin 2006, s. 201.

44 A. Kliś, *Nauczyciel szkoły ludowej*, s. 46.

45 D. Grabowska, *Tradycje i obyczaje szkolne w „pamięci” nauczycieli oraz uczniów na terenie zaboru austriackiego*, „Biuletyn Historii Wychowania”, 31 (2014) s. 187, DOI: 10.14746/BHW.2014.31.10.

46 D. Grabowska-Pieńkosz, *Zapisani w pamięci. Nauczyciele zaboru austriackiego w literaturze pamiętnikarskiej*, Toruń 2015, s. 158.

telni. Później czytał je chłopom i objaśniał im ich treści. Gospodarze z całej wsi wieczorami do północy w ten sposób uczyli się. Dzięki tej codziennej bliskości z mieszkańcami stał się on we wsi najważniejszym autorytetem. Jako nauczyciel realizował program nauki obejmujący m.in. czytanie, pisanie, śpiew, religię, historię Polski, opowiadania, wierszyki⁴⁷. Podobne postawy prezentował też Michał Lachman, syn chłopski z Brzezin, nauczyciel szkoły pospolitej w Brzyskach. Bardzo pozytywnie o nim wypowiadał się Jan Madejczyk (jego uczeń w 1889 r.), chwalać go za propagowanie treści patriotycznych: „Z jego przemówień i wykładów dopiero dowiedziałem się, że ja jestem Polakiem. Przedstawiał on tak przystępnie dzieje Polski, że my malcy boleliśmy z powodu jej upadku. W domu dotychczas nikt mi o tym nie mówił, wszak któż mi mógł mówić, kiedy rodzice sami nic o tym nie wiedzieli. Toteż opowiadanie nauczyciela o powstaniu kościuszkowskim, o Bartoszu Głowackim, o kosynierach racławickich prawie połykałem, wchłaniałem w siebie. A Lachman umiał te rzeczy podawać w takiej formie, że chłopskie dziecko zrozumiało od razu. Najwięcej się zajmował urządzeniem obchodów narodowych, przedstawień itd.”⁴⁸. Nauczyciel ten pracował w Brzyskach przez 36 lat (1881–1917), aż do momentu swej śmierci; pochowany został na miejscowym cmentarzu⁴⁹. Do tej grupy można także zaliczyć Jana Józefowicza, który w 1879 r. objął kierownictwo szkoły pospolitej w Krościenku Wyżnym. Przez mieszkańców wsi uważany był za bardzo zaangażowanego w pracę z młodzieżą. Jak podają ks. Michał Pelczar i Antoni Lorens (ówcześni uczniowie miejscowej szkoły), kierownik ze szczególną starannością omawiał z uczniami te treści podręczników, które dotyczyły historii Polski: „te ustępy z dziejów ojczystych przerabiał Józefowicz żywo i z uczuciem, budząc u dzieci miłość do Polski”⁵⁰. O podobnych postawach swych nauczycieli pracujących w szkole pospolitej w Woli Dalszej z kolei wypowiadał się pisarz Roman Turek. Naukę w niej rozpoczął w pierwszych latach XX w.

47 W. Wiącek, *Wiejska szkoła zimowa 1878–1883*, w: *Galiczyjskie wspomnienia szkolne*, s. 397–398.

48 J. Madejczyk, *Dwa lata w szkółce wiejskiej 1889–1891*, w: *Galiczyjskie wspomnienia szkolne*, s. 452.

49 Tamże.

50 M. Pelczar, A. Lorens, *Sześćset lat doli i niedoli Krościenka Wyżnego i Iskrzyni 1350–1950*, Krosno [1997], s. 225–226.

Pedagodzy z tej placówki przekazywali uczniom wiadomości z historii Polski, zwłaszcza dotyczące wybitnych władców i wodzów”⁵¹.

Patriotyczne postawy nauczycieli przejawiały się także w trosce o pielęgnowanie języka polskiego. Przykładem jest Franciszek Kuś – nauczyciel szkoły pospolitej w Izdebniku, uczący w latach poprzedzających pierwszą wojnę światową, zachęcał on dzieci do nauki języka polskiego i do tego, aby zawsze przyznawali się do polskości⁵². W podobnym duchu działała Waleria Szymańska, kierująca pod koniec XIX w. szkołą pospolitą w Zarzeczcu koło Jarosławia. Dzięki jej staraniom w placówce rozpoczęto intensywną naukę języka polskiego i historii ojczystej. Wśród wychowanków propagowała ona ideę oszczędzania, zakładając szkolną kasę oszczędności, a także organizując aptekę szkolną. Podlegli jej nauczyciele kształtowali postawy dzieci także poprzez urządzenie przedstawień, festynów itp. Z zarobionych pieniędzy udało się w 1911 r. zorganizować wycieczkę do Wieliczki dla 35 uczniów⁵³.

Formą budzenia uczuć patriotycznych stawały się także polskie pieśni religijne i świeckie. W 1906 r. edukację w szkole pospolitej w Lutczy rozpoczął Andrzej Urban. Jak później wspominał, nauczyciele tej placówki uczyli w tym czasie dzieci pieśni patriotycznych, do czego służył śpiewnik wydany przez Macierz Polską we Lwowie. Wśród utworów tam zamieszczonych był m.in. hymn *Boże coś Polskę* oraz pieśni: *Bartoszu, Bartoszu, Tysiąc walecznych*, a ponadto hymn Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”: *Ospały i gnuśny, zgrzybiały ten świat, ma nowe on życia koleje*, który uczniowie często wykonywali w trakcie lekcji. Urban podał przykład jednej z pieśni patriotycznych, której słowa brzmiały: „Boże Ojczy twoje dzieci płaczą, żebrzą lepszej doli, rok po roku marnie leci, my w niewoli, my w niewoli”. Wspomniany śpiewnik młodzież brała do pasienia krów i głośno śpiewała zamieszczone w nich utwory. Ponadto nauczyciele tej szkoły kolportowali wśród młodzieży różne książki patriotyczne, np. *Bitwa pod Grunwaldem*, *Dzieje Ojczy*. Dzieci chętnie je kupowały, gdyż były tanie, a poza tym rozbudzały w ich umysłach patriotyzm. Jedną z form

51 R. Turek, *Moja mama, ja i reszta*, Warszawa 1973, s. 314.

52 D. Grabowska-Pieńkosz, *Zapisani w pamięci*, s. 156.

53 Szkoła Podstawowa w Zarzeczcu, Kronika dwuklasowej szkoły powszechnej w Zarzeczcu, bns.

zajęć gimnastycznych z chłopcami na świeżym powietrzu była w tej szkole „zabawa w wojnę”. Wyrabiała ona u nich sprawność i siłę fizyczną. Szkołę w Lutczy co pewien czas odwiedzali przedstawiciele „Sokoła”, przed którymi uczniowie prezentowali swoje umiejętności śpiewacze i sprawność fizyczną⁵⁴.

Propagatorem idei narodowych był także Jan Rąb – nauczyciel i kierownik szkoły w Kielnarowej (1893–1897). Corocznie organizował dla uczniów „majówki”, czyli pikniki w różnych częściach miejscowości. W dniu „majówki” wystawiano przed szkołę chorągiewki o polskich barwach narodowych, dzieci zaś, wychodząc w grupie z budynku, trzymały w rękach chorągiewki lub lampiony w tych kolorach. Rąb, organizując w 1896 r. taką imprezę, zwrócił się z odezwą do miejscowej społeczności, w której zawarł następujące słowa odnośnie do roli młodzieży w funkcjonowaniu polskiego społeczeństwa Galicji: „Młodzież – to przyszłość narodu. Jego podpora i dźwignia moralna! Hasło czasów porozbiorowych «Przez duchowe odrodzenie narodu, ku lepszej jego przyszłości» i dziś winno się rozbrzmiewać w zgodnej harmonii wśród wszystkich stanów! Krzewić i pielęgnować uczucia narodowe a budzić spójnię i łączność w poszczególnych jednostkach ku wielki celom Ojczyzny – to święty, szczytny, a nie odwołalny obowiązek każdego prawego Polaka. Kościół, dom, szkoła i społeczeństwo wychowują młodą latorośl społecznictwa”⁵⁵. 10 lutego 1907 r. za jego staraniem w szkole odbył się „wieczorek mickiewiczowski”, z którego dochód miał zasilić budżet czytelnicy ludowej. Wystąpili w nim uczniowie. Na tę imprezę licznie przybyli ich rodzice oraz mieszkańcy wsi i goście z sąsiedniego miasteczka Tyczyn. Z kolei 7 kwietnia 1907 r. z inicjatywy kierownika szkoły Józefa Gila młodzież w sali szkolnej wystawiła dla mieszkańców wsi balladę Adama Mickiewicza *Powrót taty*. W prowadzonej przez siebie kronice szkoły kierownik wspominał, że od 1908 r. przygotowywał z młodzieżą corocznie około 5 przedstawień⁵⁶.

W Galicji w analizowanym okresie popularną formą oddziaływań nauczycieli na swych uczniów oraz na całą lokalną społeczność wiejską stało się organizowanie lub współorganizowanie różnych uroczystości o charakterze świeckim

54 A. Urban, *Pamiętnik. Nasz ród, moja rodzina i moje przy niej losy*, Rzeszów–Niebylec 2015, s. 88–90.

55 *Kronika szkoły w Kielnarowej*, opr. K. Szczepański, „Kronika Tyczyńska”, 3 (2018) s. 39, 41–42.

56 Tamże, s. 45–46, 47.

lub religijnym. Obchody przygotowywane przez Polaków były szczególną formą przekazywania treści ideowych, budzenia oraz rozpowszechniania pożądanych emocji i przekonań narodowych⁵⁷. Swoistą regułą było uczestniczenie w nich miejscowych szkół. Uroczystości stanowiły dla ludności ważne wydarzenia społeczne. Ponadto prowadziły do stopniowego wzrostu zaangażowania politycznego i narodowego lokalnych środowisk, które przez wiele wcześniejszych lat wykazywały na tym polu całkowitą bierność lub jedynie niewielką aktywność⁵⁸.

Nauczyciele (należąc na wsiach do nielicznych grup inteligencji) nie-raz niejako z urzędu byli włączani przez lokalną społeczność do takich działań. W rezultacie organizowali różne imprezy o charakterze patriotycznym lub w nich uczestniczyli wraz z uczniami. Tematyka uroczystości najczęściej dotyczyła ważnych wydarzeń z historii Polski i polskiego narodu oraz zasług Polaków. Przejawem patriotycznych postaw nauczycieli było upamiętnianie i czczenie zwłaszcza Konstytucji 3 Maja z 1791 r. Czyniono tak od 1891 r., czyli od setnej rocznicy jej uchwalenia i odtąd organizowano je corocznie⁵⁹. Obchody trzeciomajowe w szkołach stały się najczęstszą okazją do urządzania uroczystych akademii i zabaw⁶⁰. W ten sposób przez kolejne lata wśród uczniów i lokalnych społeczności podtrzymywano pamięć związaną z jej uchwaleniem. W tym przypadku obchody tego święta miały wyraźne znaczenie polityczne⁶¹. W kronikach szkolnych można odnaleźć bardzo dużo opisów dotyczących tego wydarzenia. Na przykład, 3 maja 1914 r. staraniem grona pedagogicznego szkoły ludowej w Jedliczu urządzono dla dzieci poranek o Konstytucji. W programie znalazły się m.in. słowo wstępne wygłoszone przez kierownika szkoły oraz wykład jednej z nauczycielek o tym wydarzeniu⁶². Z kolei w szkole ludowej

57 A. Galos, *Obchody rocznicowe na prowincji zaboru austriackiego*, w: *Studia z dziejów prowincji galicyjskiej*, red. A. Galos, Wrocław 1993, s. 92.

58 Tamże, s. 97.

59 D. Grabowska, *Tradycje i obyczaje szkolne*, s. 181; R. Pelczar, J. Ryś, *Wychowanie narodowe i patriotyczne w polskich szkołach ludowych w Galicji w latach 1772–1918*, Rzeszów 2023, s. 170.

60 A. Galos, *Obchody rocznicowe*, s. 103.

61 Tamże, s. 100.

62 Archiwum Państwowe w Przemyślu, Zespół 281, Szkoła Podstawowa w Jedliczu, sygn. 1, Kronika szkolna 1883–1926, s. 73–74.

w Pagorzynie 3 maja 1918 r. nauczycielka wygłosiła do młodzieży „płomienną przemowę”⁶³. Stanisław Rzepiński wspominał, że jego nauczyciel Peszkowski corocznie z tej okazji, w porozumieniu z gronem pedagogicznym, tego dnia poświęcał w szkole godzinę na omówienie ówczesnej sytuacji społecznej i politycznej narodu polskiego⁶⁴.

W 1900 r. przypadała pięćsetna rocznica odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego przez króla Władysława Jagiełłę. Z tej okazji m.in. w szkole w Głowience 7 czerwca odbyła się uroczystość, której program opracowała Rada Szkolna Okręgowa w Krośnie. Złożyło się na nią nabożeństwo w kościele z udziałem uczniów i nauczycieli oraz pogadanka przeprowadzona w szkole przez kierownika szkoły, który wyjaśnił dzieciom znaczenie obchodu oraz przedstawił zarys dziejów uczelni⁶⁵. Z kolei 15 lutego 1913 r. w tej szkole grono pedagogiczne urządziło obchód pięćdziesiątej rocznicy powstania styczniowego. W programie uroczystości znalazła się m.in. pogadanka nauczycielki Marii Wierdakówny, która opowiedziała uczniom dzieje powstania⁶⁶.

W 1910 r. w całej Galicji uroczystości świętowano pięćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Obchody miały powszechny charakter. Organizowano masowo, także na wsiach, lokalne komitety. Taka sytuacja zaistniała m.in. w Albigowej, gdzie uroczystość zgromadziła całą wieś. Komitet organizacyjny, do którego należeli także nauczyciele, zorganizował m.in. pochód przez wieś i akademię. Szkoła i wiejskie organizacje przygotowały przedstawienia, które wystawiano w sali szkolnej, na wolnym powietrzu obok organistówki i na werandzie plebanii⁶⁷. Podobna uroczystość miała miejsce także np. w Krościenku Wyżnym. Odbyła się w niedzielę 21 sierpnia. Wzięła w nich udział cała społeczność wsi, m.in. nauczyciele i uczniowie. Na obchód złożyło się uroczyste nabożeństwo w kościele, przemarsz pod wybudowany rocznicowy pomnik, przemówienia,

63 Archiwum Państwowe w Przemyślu, Zespół 244, Szkoła Podstawowa w Pagorzynie 1905–1950 r., sygn. 1, Kronika szkolna 1904–1937, s. 22–23.

64 Archiwum Państwowe w Przemyślu, Zespół 244, sygn. 1, s. 153.

65 Szkoła Podstawowa w Głowience, Kronika szkolna i księga lustracyjna rozpoczęta w 1880 r., s. 44.

66 Tamże, s. 85.

67 T. Gałczyńska, *Historia szkoły ludowej w Albigowej*, cz. 1, Łańcut 2010, s. 34.

wystawienie w szkole dwóch sztuk teatralnych przygotowanych przez miejscowe kółko teatralne⁶⁸.

Powszechnie w poszczególnych miejscowościach honorowano także rocznice urodzin lub śmierci wybitnych Polaków⁶⁹, m.in. Tadeusza Kościuszki, naczelnika powstania z 1794 r. Takie okoliczności należało uczcić odpowiednim odczytem, śpiewami i deklamacjami⁷⁰. W wielu szkołach od 1894 r. (z okazji setnej rocznicy wybuchu insurekcji) stopniowo popularyzowała się pamięć o nim. Uroczystości upamiętniające tę postać urządzano w dwóch terminach – w rocznicę wybuchu powstania kościuszkowskiego oraz rocznicę śmierci Naczelnika. Na przykład w Głowience 15 października 1917 r. młodzież i nauczyciele wzięli udział w nabożeństwie odprawionym z okazji setnej rocznicy jego śmierci. Następnie nauczycielka Wierdakówna w trakcie akademii szkolnej ukazała najważniejsze wydarzenia z życia Kościuszki oraz jego zasługi dla ojczyzny i zagranicy, a także podkreśliła znaczenie jego działalności dla sprawy chłopskiej. Zwróciła uwagę młodzieży na patriotyczne i etyczne momenty w biografii Naczelnika oraz zachęcała do naśladowania tego bohatera narodowego⁷¹. W tym samym dniu identyczna uroczystość odbyła się też m.in. w Dobrzechowie. O godzinie 8 rano uczniowie ze wszystkich szkół z terenu dobrzechowskiej parafii zgromadzili się w kościele, gdzie był ustawiony katafalk, przystrojony zielonymi gałązkami, kwiatami i wieńcami sporządzonymi przez tutejsze nauczycielki. Po nabożeństwie utworzyła się procesja, która udała się pod pomnik powstańców styczniowych. Na miejscu przemówił miejscowy nauczyciel Jan Szczepanik, kreśląc życiorys, czyny i zasługi Kościuszki⁷².

W 1912 r. w całej Galicji tworzone lokalne społeczne komitety dla uczczenia pamięci ks. Piotra Skargi w trzechsetną rocznicę jego zgonu. Jednym z miejsc, w którym odbyły się takie uroczystości, był Dobrzechów. Ludność miejscowej parafii utworzyła z grona członków Związku Katolicko-Społecznego specjalny komitet. Świątowanie rozpoczęto sumą z tematycznym kazaniem. W nabo-

68 M. Pelczar, A. Lorens, *Sześćset lat doli i niedoli*, s. 234.

69 R. Pelczar, J. Ryś, *Wychowanie narodowe*, s. 174–176.

70 J. Wajda, *Kształcenie uczuć patriotycznych*, nr 46, s. 383.

71 Szkoła Podstawowa w Głowience, *Kronika szkolna...*, s. 93–94.

72 Zespół Szkół w Dobrzechowie, *Kronika szkolna* od 1857 r., s. 9–10.

zeństwie wzięła udział parafialna inteligencja, straże pożarne ze sztandarami, nauczyciele z dziećmi ze szkół należących do okręgu parafialnego oraz tłumy wiernych. Po południu w udekorowanej sali miejscowego budynku szkolnego zgromadziło się na akademię duchowieństwo parafialne, kadra nauczycielska, część uczniów, inteligencja i chłopci, którzy „szczelnie zapełniają resztę sali, korytarz i naokoło podwórze”. Program obejmował m.in. przemówienie kierownika szkoły Franciszka Świstaka („dłuższe rzewne i zrozumiałe dla każdego słuchacza”), który ponownie zabrał głos w dalszej części uroczystości⁷³.

W wielu szkołach nauczyciele inicjowali i organizowali obchody poświęcone polskiemu wieszczowi narodowemu – Adamowi Mickiewiczowi, przygotowując np. „wieczorki mickiewiczowskie”⁷⁴. W niektórych miejscowościach stawali się inicjatorami obchodów rocznicowych organizowanych z myślą nie tylko o uczniach, ale także o dorosłych. Na przykład w Głowience 5 maja 1912 r. miejscowa szkoła zorganizowała obchód kolejnej rocznicy 3 Maja. Zajęli się tym kierownik szkoły oraz nauczycielka Wierdakówna. Imprezę przeprowadzono w sali gminnej i zaproszono na nią mieszkańców wsi, którzy przybyli w dużej liczbie. Na uroczystość złożyły się deklamacje trzech uczniów, odczyt wygłoszony przez kierownika szkoły o Konstytucji 3 Maja⁷⁵. Z kolei 20 października 1918 r. kadra pedagogiczna szkoły urządziła dla całej społeczności wsi uroczystość z okazji setnej rocznicy śmierci gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. W programie znalazła się m.in. pogadanka o Dąbrowskim wygłoszona przez jednego z nauczycieli⁷⁶.

Uroczystości o charakterze narodowo-patriotycznym zaczęły przybierać na sile zwłaszcza na przełomie XIX i XX w., w związku z rozwojem w całej Galicji różnych organizacji paramilitarnych, np.: Drużyn Strzeleckich, „Strzelca” oraz Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, do których wstępowali też niektórzy nauczyciele⁷⁷. Ta ostatnia organizacja stawała się częstym organizatorem lub współorganizatorem obchodów narodowych. Dużą aktywność na tym polu

73 *Szkoła ludowa trywialna w Grodzisku, Kronika szkolna od 1854 r. do 1947 r.*, <http://www.zsgrodzisko.szkoła.pl/kronika/index.htm>, dostęp: 15.05.2022.

74 D. Grabowska-Pieńkosz, *Zapisani w pamięci*, s. 152.

75 *Szkoła Podstawowa w Głowience, Kronika szkolna...*, s. 81–82.

76 Tamże, s. 95.

77 E. Juśko, *Rada Szkolna Krajowa*, s. 134.

wykazywało także Towarzystwo Szkoły Ludowej. Również nauczyciele szkół ludowych w kwestii postaw politycznych czuli się w tym okresie mniej skrzępowani administracyjnymi zarządzeniami, co uzewnętrzniało się poprzez ich aktywny w organizacji imprez w charakterze narodowym, przemówień i prelekcji. Miało to duże znaczenie, gdyż wszystkie wspomniane obchody spełniały ważną funkcję narodowo-patriotyczną. Poprzez treści i powszechną dostępność wzmacniały poczucie wspólnoty wszystkich Polaków oraz budowały ich polityczną tożsamość. W sposób szczególny istotne stawało się to w odniesieniu do mieszkańców wsi, którzy dość późno włączeni zostali w proces budzenia w nich ducha polskości⁷⁸.

Z działalnością Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” związany był także ruch skautowski, zainicjowany w Galicji w 1909 r. Celem skautingu miało być wychowywanie świadomych politycznie obywateli-Polaków. Ponadto skauting miał przygotowywać młodzież wojskowo. Ruch ten rozwinął się także w niektórych szkołach wiejskich. Jedną z uczniowskich drużyn skautowych utworzył w szkole im. św. Jana Kantego w Wysokiej Strzyżowskiej jej kierownik – Władysław Piejko. Należąca do niej młodzież brała udział w różnych zajęciach fizycznych oraz ćwiczeniach wojskowych w terenie, połączonych z treningiem strzeleckim⁷⁹.

Ogromnym przeżyciem dla wielu nauczycieli były wydarzenia pierwszej wojny światowej. Część z nich angażowała się w bezpośrednie działania o charakterze patriotycznym i militarnym. Przykładem może być Ludwik Rompolt, który 25 lipca 1914 r. na czele swej drużyny „Sokoła” wyruszył z Jordanowa do Myślenic, a potem wstąpił w szeregi Legionów Polskich⁸⁰. W sierpniu tego roku w Krośnie zorganizowano Powiatowy Komitet Narodowy, do którego powołano Wincen- tego Manierskiego, kierownika szkoły pospolitej mieszanej w Jedliczu, polecając mu zwoływanie zgromadzeń w gminach należących do parafii jedlickiej, celem zachęcenia młodzieży do wstępowania w szeregi Legionów Polskich. Jego praca okazała się owocna, gdyż korzystając z pomocy miejscowego duchowieństwa,

78 J. Szymczak-Hoff, *Życie towarzyskie i kulturalne Rzeszowa w dobie autonomii Galicji*, Rzeszów 1993, s. 228.

79 R. Pelczar, J. Ryś, *Wychowanie narodowe*, s. 214–217.

80 D. Grabowska-Pieńkosz, *Zapisani w pamięci*, s. 151.

okolicznego nauczycielstwa i patriotycznych przedstawicieli lokalnego społeczeństwa, zwerbował do wojska 56 mężczyzn. We wrześniu, w obliczu ofensywy rosyjskiej w Galicji, ze względu na grożące mu niebezpieczeństwo, nakłoniono Manierskiego, jako członka PKN, do opuszczenia Jedlicza⁸¹.

W analizowanym okresie część nauczycieli wiejskich stopniowo zaczęła się wiązać z różnymi galicyjskimi ugrupowaniami politycznymi. W rezultacie dodatkowo aktywnie włączała się w życie społeczno-polityczne galicyjskiej wsi. Jedną z takich osób – to wspomniany wcześniej kierownik szkoły w Krościenku Wyżnym – Józefowicz. Był zwolennikiem idei politycznych i społecznych ks. Stanisława Stojalskiego. Prenumerował wydawane przez niego czasopismo „Wieniec” i Pszczółka, które popularyzował następnie wśród mieszkańców miejscowości. Natomiast był zdecydowanym przeciwnikiem poglądów polityczno-społecznych Jana Stapińskiego, pochodzącego z sąsiedniej wsi Jabłonica Polska, jednego z twórców galicyjskiego ruchu ludowego, współzałożyciela Stronnictwa Ludowego⁸².

Wyeksponowane wyżej przykłady nauczycieli nie dają jednak podstaw do wiarygodnego ustalenia, jaka ich część angażowała się w życie polityczne i patriotyczne galicyjskiej wsi. Jest bowiem faktem, że niektórzy nie interesowali się taką działalnością, choć w przeanalizowanych źródłach można było jedynie sporadycznie natrafić na tego typu osoby. Przykładem może być Antoni Skórski – nauczyciel szkoły pospolitej w Komborni (w latach 1867–1910). Jego uczeń – Stanisław Pigoń – tak go scharakteryzował: „Był to już starszy pan, dobrze przyprószonej siwizną...Ubierał się zawsze starannie i kładł znaczną wagę na swe pewnego rodzaju zewnętrzne dostojeństwo. Nie bez intencji. Było to dla niego, a miało być i dla innych, oznaką awansu społecznego, który mu się udało w życiu osiągnąć i którego czujnie strzegł... W stosunku do wsi przestrzegał on stale pewnego dystansu. W życiu jej społeczno-polityczne się nie mieszał. Właściwie od ludzi ze wsi się nie odgradzał, ale najwyraźniej nie dopuszczał ich do bliższych z sobą stosunków”⁸³. Uczniem Skórskiego był także Jan Stapiński, współzałożyciel galicyjskiego Stronnictwa Ludowego.

81 Archiwum Państwowe w Przemyślu, zespół 281, sygn. 1, s. 77–78.

82 M. Pelczar, A. Lorens, *Sześćset lat doli i niedoli*, s. 225–226.

83 S. Pigoń, *Z Komborni w świat*, s. 108, 156–157.

Zakończenie

Warunki życia i pracy nauczycieli ludowych w środowiskach wiejskich Galicji w okresie autonomii były trudne, a nierzadko skomplikowane. Stanowiło to pokłosie ich statusu społecznego wytworzonego w epoce przed autonomicznej. Dlatego w wielu wsiach nauczyciele musieli podejmować różne działania, aby ich sytuacja uległa poprawie. Często wymagało to czasu oraz różnych działań na rzecz miejscowej ludności. Sprzyjającą sytuacją było to, że nauczyciele w wielu miejscowościach wchodziłi w skład bardzo nielicznej tamtejszej inteligencji. Czasy autonomii stworzyły im szersze możliwości włączania się w życie społeczne i religijne wsi. Okazją do tego stawało się tworzenie różnych miejscowych organizacji, stowarzyszeń, istnienie samorządu wiejskiego itp. Zaangażowanie w te inicjatywy i budowanie na ich podstawie swego autorytetu stwarzało dodatkowo okazję do działania na rzecz propagowania wśród chłopów oraz swych uczniów idei politycznych i patriotycznych, jakie w tym okresie zaczęły się rodzić w Galicji. Zachęcali do tego na łamach czasopism pedagogicznych działacze oświatowi. Jednak na przeszkodzie stało prawodawstwo ogólnopolskie i galicyjskie, które zakazywało nauczycielom podejmowania tego typu działalności, traktując ją jako wymierzoną przeciwko władzy. Nauczyciele musieli trzymać się ściśle nakazów płynących od władz zaborczych. Jednak część z nich mimo to podejmowała działania narodowe i patriotyczne. Dzięki temu w wielu szkołach pojawiły się elementy wychowania narodowego w duchu polskim. Nauczyciele wykorzystywali do tego celu godziny lekcyjne, w tym nauczanie języka polskiego, historii oraz rocznice związane z historią I Rzeczypospolitej oraz wybitnych Polaków⁸⁴. Oprócz postaw patriotycznych nauczyciele wiejskich szkół ludowych Galicji do etosu polskiego pedagoga szkoły powszechnej wnieśli zrozumienie chłopskich przekonań i mentalności. Ponadto mieli oni udział w budzeniu ich świadomości politycznej. Czynili to, wykorzystując różne lokalne święta i uroczystości o charakterze patriotycznym z udziałem całej społeczności oraz propagując wśród nich idee polityczne.

84 A. Puszka, *Wychowanie chrześcijańskie i patriotyczne w szkołach państwowych Galicji w latach 1868–1914*, „Roczniki Humanistyczne”, 47 (1999), z. 2, s. 203.

Streszczenie: Celem artykułu jest ukazanie środowiska nauczycieli pracujących w szkołach elementarnych (ludowych) w polskich wsiach w czasach autonomii (trwającej od połowy lat sześćdziesiątych XIX w. do 1918 r.). Artykuł powstał na podstawie zróżnicowanych źródeł: dokumentów archiwalnych, zbiorów drukowanych, pamiętników oraz literatury naukowej. Przedmiotem szczegółowych analiz stała się działalność polityczna i patriotyczna nauczycieli, którzy współtworzyli wiejskie środowiska inteligencji, wtedy jeszcze bardzo nieliczne. Pozytywnymi przejawami obecności nauczycieli na wsi (oprócz działalności oświatowej) było ich angażowanie się w lokalne życie społeczne i polityczne. Analiza materiału źródłowego wskazuje, iż podejmowali oni różne działania o charakterze politycznym i patriotycznym. W artykule zwrócono uwagę na różne uwarunkowania wpływające na te działania. Utrudniały ją austriackie władze centralne oraz Galicji, które nie pozwalały nauczycielom prowadzić antypaństwowej działalności politycznej i patriotycznej. Jednak duża część nauczycieli nie podporządkowała się tym nakazom. Starła się wychowywać swych uczniów na Polaków i patriotów. Poza tym włączała się w edukację polityczną osób dorosłych. Należała też do różnych partii politycznych. Nauczyciele angażowali się także w różne działania polityczne i wojskowe w czasie I wojny światowej.

Słowa kluczowe: Galicja, autonomia galicyjska, szkoły ludowe w Galicji, wiejskie szkoły ludowe w Galicji w okresie autonomii, nauczyciele wiejskich szkół ludowych w Galicji w okresie autonomii, patriotyzm polskich nauczycieli.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Przemyślu

Zespół 244, Szkoła Podstawowa w Pagorzynie 1905–1950, sygn. 1, Kronika szkolna 1904–1937.

Zespół 281, Szkoła Podstawowa w Jedliczu, sygn. 1, Kronika szkolna 1883–1926.

Szkoła Podstawowa w Zarzeczcu

Kronika dwuklasowej szkoły powszechnej w Zarzeczcu.

Szkoła Podstawowa w Głowience

Kronika szkolna i księga lustracyjna rozpoczęta w 1880 r.

Urząd Gminy w Tarnowcu

Kronika szkolna.

Zespół Szkół w Dobrzechowie

Kronika szkolna od 1857 r.

Źródła drukowane

- Czuła M., *Niedola szkolna małopolskiego chłopca 1895–1900*, w: *Galiczyjskie wspomnienia szkolne*, opr. A. Knot, Kraków 1955, s. 461–468.
- Fołta W., *Życie z własnego nadania*, Warszawa 1987.
- Instrukcja do prowadzenia kancelaryi szkolnej dla użytku nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych tudzież rad szkolnych miejscowych w Galicyi*, opr. W. Lewicki, Żółkiew 1905.
- Jakóbiec J., *Szkolna droga syna chłopskiego 1882–1896*, w: *Galiczyjskie wspomnienia szkolne*, opr. A. Knot, Kraków 1955, s. 403–446.
- Józefczyk A., *W szkołach małego miasteczka i w gimnazjum tarnowskim (1821–1830)*, w: *Galiczyjskie wspomnienia szkolne*, opr. A. Knot, Kraków 1955, s. 49–56.
- Kronika szkoły w Kielnarowej*, opr. K. Szczepański, „Kronika Tyczyńska”, 3 (2018), s. 6–68.
- Kunysz W., *Wścibski i wrażliwi. Pamiętnik chłopca galicyjskiego*, Warszawa 1973.
- Madejczyk J., *Dwa lata w szkółce wiejskiej 1889–1891*, w: *Galiczyjskie wspomnienia szkolne*, opr. A. Knot, Kraków 1955, s. 449–457.
- Magryś F., *Żywot chłopca-działacza*, Lwów 1932.
- Pigoń S., *Z Kombatantów w świat. Wspomnienia młodości*, Warszawa 1983.
- Szkoła ludowa trywialna w Grodzisku*, *Kronika szkolna od 1854 r. do 1947 r.*, <http://www.zsgrodzisko.szkoła.pl/kronika/index.htm>, dostęp: 15.05.2023.
- Turek R., *Moja mama, ja i reszta*, Warszawa 1973.
- Urban A., *Pamiętnik. Nasz ród, moja rodzina i moje przy niej losy*, Rzeszów–Niebylec 2015.
- Wiącek W., *Wiejska szkoła zimowa 1878–1883*, w: *Galiczyjskie wspomnienia szkolne*, opr. A. Knot, Kraków 1955, s. 395–399.
- W. Witos, *Moje wspomnienia*, cz. 1, Warszawa 1998.

Akty prawne

- Ustawa o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych*, art. 1–6, w: *Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim*, Lwów 1873, s. 192–195.
- Regulamin dla szkół ludowych pospolitych i wydziałowych Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim*, Kraków 1915, s. 54–55.

Literatura

- Dolata E., *Dzieciństwo galicyjskie na początku XX wieku w świetle chłopskiej literatury pamiętnikarskiej*, „Przegląd Pedagogiczny”, 1 (2012) s. 198–212.
- Dubiel F., *Gmina Tarnowiec. Dzieje dawne i współczesne*, Rzeszów 1994.

- Galos A., *Obchody rocznicowe na prowincji zaboru austriackiego*, w: *Studia z dziejów prowincji galicyjskiej*, red. A. Galos, Wrocław 1993, s. 92–112.
- Gałczyńska T., *Historia szkoły ludowej w Albigowej*, cz. 1, Łańcut 2010.
- Grabowska D., *Tradycje i obyczaje szkolne w „pamięci” nauczycieli oraz uczniów na terenie zaboru austriackiego*, „Biuletyn Historii Wychowania”, 31 (2014) s. 177–189, DOI: 10.14746/BHW.2014.31.10.
- Grabowska-Pieńkosz D., *Zapisani w pamięci. Nauczyciele zaboru austriackiego w literaturze pamiętnikarskiej*, Toruń 2015.
- Juśko E., *Ideał nauczyciela galicyjskiej szkoły ludowej*, w: *Moje miasto Tarnów – Mój powiat tarnowski*, mmtarnow.com, dostęp: 20.11.2023.
- Juśko E., *Rada Szkolna Krajowa i jej działalność na rzecz szkoły ludowej w Galicji (1868–1921)*, Lublin–Tarnów 2013.
- Juśko E., *Wpływ szkolnictwa ludowego autonomicznej Galicji na kształt polskiej szkoły powszechnej w latach 1918–1922*, Lublin 2006.
- Kliś A., *Galicyjska szkoła w oczach dziecka wiejskiego*, w: *Problemy edukacji dziecka wiejskiego*, red. M. Radochoński, A. Horbowski, Rzeszów 1996, s. 13–27.
- Kliś A., *Nauczyciel szkoły ludowej w opinii wsi galicyjskiej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace z Historii Oświaty i Wychowania”, 5 (1999) s. 39–48.
- Kozdraś F., *O wielkim narodowym obowiązku wychowawcy*, „Szkoła”, 9 (1898) s. 78–79.
- Lasek B., Winter D., *Dzieje Szkoły Podstawowej*, w: *Gać*, t. 1: *Historia. Od prehistorii do 1945 r.*, Gać 2013, s. 335–343.
- Pelczar M., Lorens A., *Sześćset lat doli i niedoli Krościenka Wyżnego i Iskrzyni 1350–1950*, Krosno [1997].
- Pelczar R., *Status zawodowo-społeczny nauczycieli polskich szkół ludowych na wsi galicyjskiej w okresie autonomii*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 1, s. 369–392, DOI: 10.36578/BP.2023.08.25.
- Pelczar R., Ryś J., *Wychowanie narodowe i patriotyczne w polskich szkołach ludowych w Galicji w latach 1772–1918*, Rzeszów 2023.
- Podgórska E., *Sytuacja szkolnictwa i oświaty w zaborze austriackim. Szkolnictwo elementarne*, w: *Dzieje szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej*, red. S. Michalski, t. 1, Warszawa 1982, s. 248–268.
- Półciwiardek J., *Z badań nad rolą gospodarczo-społeczną plebanii na wsi pańszczyźnianej ziemi przemyskiej i sanockiej w XVI–XIX wieku*, Rzeszów 1974.
- Puszkas A., *Wychowanie chrześcijańskie i patriotyczne w szkołach państwowych Galicji w latach 1868–1914*, „Roczniki Humanistyczne”, 47 (1999) z. 2, s. 193–214.
- Rymar S., *Haczów, wieś ongiś królewska (1350–1960)*, Kraków 1962.
- Saloni A., *Zadanie szkoły ludowej*, „Szkoła”, 19 (1887) nr 39, s. 457.
- Skoczek A., *O szkole ludowej*, t. I, Kraków 1868.

- Smakulska W., *Sytuacja prawna nauczyciela szkoły ludowej pospolitej w Galicji w latach 1873–1914*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 21 (1978) s. 55–83.
- Szymczak-Hoff J., *Życie towarzyskie i kulturalne Rzeszowa w dobie autonomii Galicji*, Rzeszów 1993.
- Świątek A., *Problem patriotycznego wychowania ludu na łamach lwowskiej „Szkóły” w czasach autonomii galicyjskiej*, w: *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 169–184.
- Varanytsya A., „Jaka szkoła, taki nauczyciel”, czyli narodowościowe konteksty pracy nauczyciela ludowego w Galicji drugiej połowy XIX i początku XX wieku, „Ogrody Nauk i Sztuk”, 5 (2015) s. 235–244.
- Wajda J., *Kształcenie uczuć patryotycznych w szkole ludowej*, „Szkoła”, 34 (1901) nr 44, s. 365–368; nr 45, s. 373–375; nr 46, s. 382–383.
- Wałęga A., „Powinności” nauczyciela ludowego doby zaborów w przekazie czasopisma „Szkoła”, „Biuletyn Historii Wychowania”, 42 (2020) s. 13–37.